

Sygn. akt II Ca 43/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. C.

przeciwko A. O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 21 listopada 2013 roku, sygn. akt I C 1820/12

oddala apelację i zasądza od pozwanej A. O. na rzecz powoda M. C. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 43/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. C. przeciwko A. O. o zapłatę kwoty 10.405,80 zł

- zasądził od pozwanej A. O. na rzecz powoda M. C. kwotę 8.134,00 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2012 r. do dnia zapłaty,
- oddalił powództwo w pozostałej części;
- zasądził od pozwanej A. O. na rzecz powoda M. C. kwotę 1.650 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał pobrać od powoda M. C. z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 22,10 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie wydatków;

5. nakazał ściągnąć od pozwanej A. O. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 78,50 tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie wydatków.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W maju 2012 r. powód M. C. i pozwana A. O. zawarli ustną umowę, na mocy której powód zobowiązał się do wykonania remontu domu należącego do pozwanej.

Remont miał polegać na wykonaniu zadaszenia na dwoma tarasami (jednego od strony podwórka, drugiego od strony ulicy), ułożeniu płytek na tych tarasach i na schodach wejściowych zewnętrznych na tarasy po uprzednim wykonaniu hydroizolacji i wylewki samopoziomującej oraz wzmocnieniu konstrukcyjnym na tarasie od strony podwórka od strony piwnicy, wykonaniu ocieplenie styropianem, zaciągnięcie klejem i pomalowanie farbą elewacyjną jednej ściany od strony tarasu, wykonania balustrad z profilu na tarasie od strony podwórka i wzmocnienie balustrady na tarasie od strony ulicy. Nadto umowa przewidywała obróbkę z blachy emaliowanej na około obu tarasów, zabezpieczenie przed korozją balustrad, wymianę jednego okna na tarasie od strony podwórka. Zadanie tarasów miało być wykonane z poliwęglanu. Nad tarasem przed remontem był zamontowany prowizoryczny dach, który powód zdjął, założył kilka lat konstrukcyjnych, a następnie wykonał zadanie z poliwęglanu z wykonaniem obróbek. Remontując tarasy powód skuł najpierw ubytki w posadzce tarasu, który był jednocześnie stropem piwnicy, zaszalował, wykonał hydroizolację, wylewkę samopoziomującą, ocieplił ścianę, wykonał konstrukcję z balustradami, położył terakotę. Prace te zakończył pod koniec lipca 2012 r.

Wylewka została wykonana na powierzchni całego tarasu.

Zgodnie z umową została wzmocniona balustrada na tarasie od strony ulicy.

Powód wykonał wstępny kosztorys prac objętych remontem, który uwzględniał wszystkie prace i przewidywał wynagrodzenie za wykonanie remontu obejmujące robociznę oraz transport materiałów, które na potrzeby remontu miał kupować powód. Powód wyliczył wynagrodzenie na kwotę 9.219,20 zł. Na kwotę tę składały się:

- zadanie pierwszego tarasu - 258 zł,
- ułożenie płytek na pierwszym tarasie - 195 zł,
- obłożenie schodów płytkami przy pierwszym tarasie- 202,50 zł,
- obróbki przy pierwszym tarasie - 112 zł,
- położenie płytek na drugim tarasie - 934 zł,
- płytki na schodach przy na drugim tarasie - 288 zł,
- balustrada - 1.470 zł,
- dach, konstrukcja drugiego tarasu - 1.650 zł,
- montaż płyt w celu zadania drugiego tarasu - 990 zł,
- obróbki przy dachu drugiego tarasu - 280 zł,

- ocieplenie ściany - 1.200 zł,
- skucie istniejących wy lewek wraz z izolacjami- 600 zł,
- wykonanie nowych izolacji - 370 zł,
- wykonanie wzmocnienia belki - 300 zł,
- demontaż starego i montaż nowego okna - 180 zł,
- transport materiałów - 200 zł.

Ostatecznie wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 8.460 zł, bowiem pozwana utargowała obniżenie wynagrodzenia o kwotę 759 zł. Wtedy powód na drugiej stronie kosztorysu wpisał kwotę 8.460 zł jako koszt swej robocizny wraz z kosztami transportu materiałów. Kosztorys nie uwzględniał cen materiałów niezbędnych do wykonania remontu. Strony umówiły się, że powód będzie kupował i dowodził materiały budowlane (za wyjątkiem okna i parapetów). Za materiały te powód miał rozliczać się z pozwaną w ten sposób, że miał jej pokazywać faktury lub paragony zakupu, pozwana nie żądała, aby powód pobierał faktury na jej nazwisko. Pozwana dawała zaliczki na zakup materiałów, nie żądając okazania faktur, powód nie wystawiał pokwitowań przyjęcia zaliczki na materiały. Zarówno on jak i pozwana zapisywali sobie, ile zaliczek na materiały dała pozwana. Za materiały pozwana zapłaciła powodowi łącznie 6.800 zł.

Pod koniec remontu powód sporządził notatkę, w której wpisał, że pozwana na materiały przekazała mu kwotę 6.800 zł oraz że na materiały budowlane wydał łącznie 6.474 zł, w tym 5.824 zł za materiały, 100 zł za łąty i 550 zł za poliwęglan z jego transportem. Poliwęglan powód kupił bez faktury.

W dniu 27 lipca 2012 r. powód wystawił na pozwaną fakturę VAT Nr (...) na kwotę 10.405,80 zł za prace remontowe wykonane u pozwanej, która to kwota miała być płatna w terminie 14 dni.

Pozwana odmówiła zapłaty, zażądała przedstawienia przez powoda faktur na zakup materiałów, ze wskazaniem ilości i wartości zakupionych towarów i zakresu wykonanych robót, potwierdzenia pobrania od niej pieniędzy związanych z remontem i odesłała powodowi wystawioną przez niego fakturę.

Pismem z dnia 14 sierpnia 2012 r. pełnomocnik powoda w osobie adwokata wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 10.405,80 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...).

Powód przedstawił pozwanej 14 faktur, z których 10 było wystawionych na R. M., zaś tylko 4 na powoda.

Powód rozpoczynając remont u pozwanej w kwietniu 2012 r. nie miał zgłoszonej działalności gospodarczej. Działalność tę zarejestrował dopiero w dniu 1 czerwca 2012 r.

Tylko niewielka ilość materiałów wskazanych w fakturach zawiera materiały przeznaczone do wykonania prac budowlanych u pozwanej - faktura z karty 51 dotyczy styropianu w większej ilości, niż użyty do ocieplenia ściany u pozwanej, faktura z karty 33 dotyczy zaprawy cementowej oraz zapraw klejowych do płytek i styropianu. Brak jest faktur za drewniane krawędzie i inne drewno użyte do naprawy konstrukcji zadaszenia, gwoździ, wkrętów, całości płytek tarasowych, blachy do obróbek tarasów, płyt z poliwęglanu, okna i parapetów.

Koszty konieczne do wykonania robót budowlanych u pozwanej wynoszą łącznie 16.769,07 zł netto i obejmują:

- robocizną w kwocie 6.893,57 zł,
- materiały - 8.145,66 zł (bez okna i parapetów),
- transport materiałów wraz z kosztami załadunku i rozładunku - 627,22 zł,

- cena ryczałtowa za wzmocnienie belki - 300 zł,

- wykonanie balustrady, koszt robocizny - 802,62 zł. Koszt wykonanego remontu wynosi 20.625,95 zł brutto.

Sąd Rejonowy dokonał w następujący sposób oceny materiału dowodowego i zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Strony łączyła umowa o dzieło, której przedmiotem był remont domu pozwanej. Zgodnie z art. 627 k.c. obowiązkiem powoda jako przyjmującego zamówienie było wykonanie oznaczonego dzieła, a obowiązkiem pozwanej jako zamawiającej - zapłata wynagrodzenia.

Spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył trzech zagadnień, to jest zakresu rzeczowego prac objętych umową, wysokości umówionego wynagrodzenia oraz wartości materiałów budowlanych użytych do remontu.

Jeśli chodzi o zakres rzeczowy prac objętych umową to pozwana zasadniczo przyznała zakres tych prac, kwestionując jedynie, że wylewka została wykonana przez powoda na całej powierzchni tarasu od strony podwórka oraz że powód wykonał wzmocnienie balustrady. Ustalając fakt wykonania wylewki na całej powierzchni tarasu Sąd oparł się na zeznaniach świadków R. M. i R. M. oraz zeznaniach powoda, pozwana zaś nie przedstawiła dowodów na to, że wylewka obejmowała jedynie część tarasu. Zgłoszeni przez nią na te okoliczności świadkowie K. Ś., D. L. i J. O. nie posiali w tym zakresie żadnej wiedzy. Natomiast fakt wzmocnienia balustrady na tarasie od strony ulicy potwierdził świadek B. L..

Jeśli chodzi o kwestię wysokości wynagrodzenia za wykonanie remontu oraz wysokość należności uiszczonych w związku z remontem przez pozwaną przed wytoczeniem powództwa, to strony prezentowały sprzeczne wersje. Powód powołując się na dokumenty prywatne w postaci kosztorysu (k. 52) i notatki (k. 22) twierdził, że za jego robocizną pozwana zobowiązała się zapłacić kwotę 8.460 zł netto oraz że dotychczas pozwana zapłaciła mu kwotę 6.800 zł stanowiącą rozliczenie za materiały zakupione przez powoda, a użyte do remontu. Pozwana z kolei podnosiła, że koszt całego remontu - to jest robocizny powoda i materiałów miał wynieść 8.700 zł oraz że zapłaciła powodowi kwotę 10.150 zł.

Ponieważ twierdzenia stron co do zasadniczej dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii wysokości wynagrodzenia powoda za wykonanie remontu oraz w wartości użytych do remontu materiałów budowlanych były sprzeczne kluczowy dla rozstrzygnięcia sprawy okazał się dowód z opinii biegłego do spraw budownictwa. Biegły analizował kosztorys sporządzony przez powoda, dokonał wyliczenia kosztów koniecznych do wykonania robót budowlanych, odrębnie ustalając wysokość robocizny z transportem materiałów (łącznie koszt z tego tytułu - 8.623,41 zł netto) oraz wartość materiałów przy uwzględnieniu zakresu rzeczowego remontu -(kwota 8.145,66 zł netto).

W świetle tego dowodu wersja podawana przez powoda, potwierdzona złożonym przez niego kosztorysem zawierającym zestawienie poszczególnych prac remontowych z podaniem powierzchni przewidywanych prac oraz cenami jednostkowymi za poszczególne prace musi być uznana za wiarygodną, bowiem wynagrodzenie wyliczone w tym kosztorysie na kwotę 8.460 zł jest niższe niż rynkowa wysokość kosztów robocizny za remont wyliczona przez biegłego na kwotę 10.606,03 zł brutto (8.622,79 zł netto + 23 % podatku VAT).

Dotyczy to również kosztów zakupu materiałów, które biegły wyliczył na kwotę 10.019,16 zł brutto (8.145,66 + 23 % podatku VAT), zaś powód wydał na materiały kwotę niższą, bo 6.474 zł. W związku z ustaleniami biegłego dotyczącymi kosztów materiałów budowlanych nie ma znaczenia, że powód nie przestawił faktur na wszystkie wykorzystane przy remoncie materiały. Podkreślić należy, że pozwana zażądała od powoda faktur na materiały dopiero po wykonaniu przez powoda remontu, a wcześniej płaciła zaliczki na te materiały nie żądając faktur czy innych dowodów na zakup i wysokość materiałów.

W świetle dowodu z opinii biegłego wersja pozwanej, jakoby za robocizną i materiały do remontu miała zapłacić 8.700 zł jest całkowicie niewiarygodna. Sąd, pomimo krytyki pełnomocnika pozwanej, podziela opinię biegłego, która została sporządzona zgodnie z wymogami z art. 285 k.p.c. Z jej fachowego uzasadnienia, logicznie wynika konkluzja opinii, zawierająca jasno sformułowane wnioski. Opinia jest przejrzysta i stanowcza, dlatego w ocenie Sądu przekonująca i

stanowi miarodajny dowód w sprawie. Biegły miał prawo przyjąć nakład rzeczowy prac objętych umową wskazywany przez powoda, jako że znajdował on poparcie w sporządzonym przez powoda kosztorysie, a do tego sprowadzały się zarzuty pełnomocnika pozwanej.

Pozwana wbrew spoczywającemu na niej w tym zakresie ciężarze (art. 6 k.c.) nie przedstawiła również żadnych dowodów potwierdzających, że zapłaciła powodowi kwotę 10.150 zł. W tym miejscu wskazać należy, że wersja podawana przez pozwaną jest nielogiczna - skoro wg jej stanowiska umówiła się z powodem, że koszt remontu obejmujący robociznę powoda oraz wartość materiałów budowlanych miał wynosić 8.700 zł, to dlaczego zapłaciła powodowi kwotę 10.150 zł, a zatem kwotę 1.450 zł więcej niż to umówione wynagrodzenie.

Pełnomocnik pozwanej kwestionował opinię biegłego, podnosząc między innymi, że wykracza ona poza tezę dowodową sprecyzowaną w jego piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2013 r. W kontekście tego zarzutu zwrócić należy uwagę, że dowód z opinii biegłego został dopuszczony na wniosek pełnomocnika pozwanej. Ten wniosek dowodowy pełnomocnik pozwanej zgłosił w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 17), zaś tezę dowodową dla biegłego sprecyzował na rozprawie w dniu 3 stycznia 2013 r. (k. 72) - wnosząc o dopuszczenie tego dowodu na okoliczność wartości materiałów użytych przy remoncie, w szczególności weryfikacji, czy materiały wyszczególnione w fakturach złożonych przez powoda zostały użyte do remontu oraz na okoliczność kosztu robocizny prac wykonanych przez powoda. W piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2013 r. (k. 86) pełnomocnik pozwanej popierał ten wniosek dowodowy jedynie w zakresie weryfikacji faktur, cofnął zaś ten wniosek w pozostałym zakresie, jednakże pełnomocnik powoda w piśmie procesowym z dnia 25 lutego 2013 r. wnosił, by biegły określił wartość prac wykonanych przez powoda (k. 92), dlatego też okoliczność, na którą Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego postanowieniem z dnia 3 stycznia 2013 r. (k. 72) nie została zmodyfikowana.

Kolejna sporna między stronami kwestia dotyczyła tego, czy umówione wynagrodzenie dotyczy kwoty netto czy brutto. Powód twierdził, że była to kwota netto, jednakże chcąc wywodzić z tej okoliczności skutki prawne powinien ten fakt udowodnić (art. 6 k.c, art. 232 k.p.c), czemu nie sprostał. Skoro w kosztorysie wpisał jako uzgodnioną z pozwaną kwotę 8.460 zł nie podając, że jest to kwota netto, nie może żądać wyższej kwoty. Należy zaznaczyć, że kwoty netto podawane są między kontrahentami w sytuacji gdy strona zobowiązana do zapłaty ma możliwość odliczenia podatku VAT. Zatem kwoty netto mają znaczenie w stosunkach między przedsiębiorcami. Pozwana przedsiębiorcą nie jest, zatem Sąd przyjął, że pozwanemu należy się za wykonany remont kwota 8.460 zł, a nie kwota 10.405,80 zł wpisana w fakturze VAT.

Skoro pozwana zapłaciła powodowi w trakcie wykonywania remontu kwotę 6.800 zł, a powód twierdził, że na materiały wydał łącznie 6.470 zł, to w związku z podniesionym przez pozwaną w sprzeciwie zarzutem potrącenia, kwota wynagrodzenia została obniżona o nadpłaconą za materiały kwotę 326 zł (6.800 zł - 6.474 zł). Dlatego roszczenie powoda zostało uznane za zasadne do kwoty 8.134 zł (8.460 zł - 326 zł), a dalej idące żądanie jako niezasadne zostało oddalone.

Podstawę zasądzenia odsetek stanowił przepis art. 481 k.c. i zostały one zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu od dnia wniesienia pozwu. Skoro bowiem w fakturze powód wskazał termin na zapłatę wynoszący 14 dni, a pozwana na pewno otrzymała tę fakturę w dacie 3 sierpnia 2012 r. (z tej daty pochodzi jej pismo odsyłające fakturę), to w dacie wniesienia pozwu, to jest w dniu 17 września 2013 r. roszczenie dochodzone pozwem było na pewno wymagalne.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis artykułu 100 zd. 1 k.p.c.

Z porównania kwoty dochodzonej pozwem (10.405,80 zł) z kwotą faktycznie zasądzoną (8.134 zł) wynika, że pozwana przegrała sprawę w 78 %.

Koszty procesu łącznie wynosiły 5.855 zł, w tym po stronie powoda 2.938 zł (521 zł - opłata sądowa od pozwu, zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł ustalone stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r., poz. 461, wydatek na opłatę

skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł), zaś po stronie pozwanej łącznie 2.917 zł (wydatek na wynagrodzenie biegłego w kwocie 500 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł, wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł).

Pozwana zobowiązana jest do zapłaty na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwoty 1.650 zł (5.855 zł x 78 % - 2.917 zł).

Podstawą rozstrzygnięcia o pobraniu nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie kwoty wyłożonej na biegłego tymczasowo z rachunku Skarbu Państwa ustalonych postanowieniem z dnia 29 października 2013 r. (k. 151), był przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity - Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c.

Z kwoty 100,60 zł tych kosztów powoda obciąża kwota 22,10 zł (100,60 zł x 22 %), zaś pozwaną kwota 78,50 zł (100,60 zł x 78 %).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zarzucając:

- naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 kpc przez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań stron i świadków, opinii biegłego ds. budownictwa, w następstwie dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym ustaleniu, wartości robocizny powoda związanej z wykonanymi pracami u pozwanej, wartości materiału i zakresu wykonanych prac,
- naruszenie prawa materialnego art. 2 ustawy z dnia z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego w zw. z art. 627[1] kc przez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie zachodziła podstawa do wyliczenia wynagrodzenia w formie kosztorysowej dokonanej przez powoda,
- naruszenie prawa materialnego art. 632 § 1 kc przez niezastosowanie i błędne przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie zachodziła podstawa do wynagrodzenia kosztorysowego,
- naruszenie prawa materialnego art. 498 § 1 kc przez brak uwzględnienia potrącenia pozwanej w stosunku należności powoda (zgłoszonego w sprzeciwie na kwotę 3800 zł),
- naruszenie art. 6 kc przez niewłaściwe obciążenie ciężarem dowodu pozwanej wykazania zakresu prac powoda dokonanych podczas remontu.

Wskazując na powyższe wносиła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,
- zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje,
- zwolnienie jej od ponoszenia kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie jest uzasadniona. Zarzut w niej zawarty obraży zaskarżonym wyrokiem prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc jest chybiony. Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń wyprowadzając trafne wnioski w zakresie odpowiedzialności kontraktowej. Materiał dowodowy został wszechstronnie rozważony.

Argumentacja Sądu opiera się na jednoznacznych kryteriach, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania. Jest ona jednocześnie precyzyjna i wewnętrznie spójna.

Ocena przeprowadzonych dowodów nie wykracza poza ramy swobodnej i nie uchybia dyspozycji w/w przepisu. Lektura akt i zgromadzonego w nich materiału dowodowego uprawniała do przyjęcia, iż z łączącego strony stosunku obligacyjnego (umowy o dzieło) autorka apelacji nie wywiązała się w pełnym zakresie.

Zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że wysokość żądanego wynagrodzenia znajduje potwierdzenie w zeznaniach powoda oraz w złożonych przez niego dokumentach. Dowody te trafnie zostały – zgodnie z wnioskiem pozwanej zweryfikowane dopuszczonym przez Sąd meriti dowodem z opinii biegłego. Autor opinii dysponując zakresem i rozwojem prac wykazanych pismem powoda prawidłowo uznał, że dochodzone pozwem wynagrodzenie nie jest wygórowane i mieści się w granicach ogólnie przyjętych stawek roboczogodzin.

Wbrew twierdzeniom skarżącej opinia ta jest rzetelna i spójna. Z ustaleniami biegłego korespondują jego wnioski końcowe. Opinia ta nie ma charakteru abstracyjnego. Wyliczenia jej autora nawiązują do rozmiaru nakładu pracy wykonawcy dzieła. Treść opinii wskazuje jednocześnie, że umówiona przez strony kwota dotyczyła jedynie wydatków na zakup materiałów budowlanych. Nie sposób przyjąć, że obejmuje ona łączny koszt remontu budynku wliczając w to także koszt robocizny.

Zarzut, iż opinia została opracowana bez oględzin przez biegłego nieruchomości jest niezrozumiały.

W tezie dowodowej pełnomocnik pozwanej takiego zastrzeżenia nie zgłaszał (por. jego pismo procesowe k.86).

Na rozprawie w dniu 29 października 2013 roku została sporządzona ustna opinia uzupełniająca.

Skarżąca ani też jej pełnomocnik nie domagali się dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej. (por. k. 153). To samo dotyczy rozprawy z dnia 21 listopada 2013r. (por. 158).

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 2 ust. z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckich oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. 141 poz. 1173 z późn. zm.)

Jak wynika z akt sprawy w dacie zawarcia przedmiotowej umowy powód nie prowadził działalności gospodarczej. Ustawa ta więc w odniesieniu do zgłoszonego w pozwie roszczenia nie ma zastosowania. (por. art. 1 ust. 1 ustawy).

W konsekwencji nie może odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 632 § 1 kc skoro przyznane wykonawcy wynagrodzenie stanowi ekwiwalent za prace, które fizycznie wykonał.

Brak podstaw do uznania, że wydanie zaskarżonego wyroku nastąpiło z obrażą art. 498 § 1 kc. Naruszenie powyższej normy zachodziły wówczas, gdyby „nadpłata” we wskazanej kwocie 3.800 złotych faktycznie istniała. Powyższy zarzut opiera się na nieudowodnionym twierdzeniu, że pozwana zapłaciła zaliczkowo łącznie kwotę 10.050 zł (art. 6 kc).

Chybiony jest również zarzut naruszenia dyspozycji art. 6 kc. Jak podniesiono bowiem wyżej zasądzone zaskarżonym wyrokiem kwota znajduje potwierdzenie w dopuszczonych w sprawie dowodach.

Z tych więc względów i na podstawie art. 385 kpc wniesioną apelację jako nieuzasadnioną należało oddalić.

Na oryginale właściwe podpisy